

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Poznań, d. 4. Czerwca. — Od przeszłego czwartku odbywają się tu procesy bożocielskie. Pierwsza około tumu w czwartek, druga i trzecia na rynku starym w niedzielę, czwarta w poniedziałek około kościoła Stego Marcina, przez ulicę Sto Marcinską, plac przed hotelem wiedeńskim w kierunku ulicy piekarskiej, a z tąd do kościoła. Dziś odbędzie się około kościoła Sto Wojcieńskiego, jutro około kościoła St. Małgorzaty, a w czwartek zakończy procesja z fary do Bożego ciała. Dotychczasowym sprzyjała pogoda, natłok ludu wielki, spokojność nigdzie nie zakłócona.

Królewiec, d. 28. Maja. — Dzisiejsza królewska gazeta donosi co następuje: na dniu 30. Kwietnia wezwany został redaktor tej gazety przez sąd tutajski miejski, aby wymienić autora artykułu zamieszczonego z zeszłym roku w tej gazecie pod tytułem: w dniu 3. Listopada; — i wydał jego manuskrypt. Ponieważ prokurator bliżej nieoznał, co w tym artykule uważa za karogodne, przeto redaktor nie chciał dać odpowiedzi dopóty, dopóki mu niebędzie wymieniony przedmiot skargi w ogólności, a karogodność miejsca szczegółowa w artykule. Równie nie chciał wydać manuskryptu i żądał, aby mu pokazano miejsce w prawie, które pozwala na takie postępowanie. Dziś popołudniu nagle odwiedzili dwaj urzędnicy sądu redaktora w jego mieszkaniu i przetrząsnęli jego papiery, szukając rękopisu. — Urzędnicy nie znaleźli rękopisu. Urzędnicy kryminalnej deputacji udali się następnie do mieszkania wydawcy i przetrząsnęli jego papiery, chociaż zaręczał, że papiery redakcyjne u niego się nie znajdują. Ale i tu usiłowania urzędników okazały się bez skutku.

Wrocław, d. 4. Czerwca. — Dziś ogłoszono wyroki obwiniętych o powstanie Majowe. Przeciw Schlehanowi brzmi na lat 5 i 9 miesięcy w oddziale karnym i pod dozór policyjny na tyleż lat i miesięcy. Przeciw Semrau 5 lat forticy, utrata kokardy i dozór policyjny. Przeciw Elsnerowi dwa lata forticy i oddalenie z urzędowania. Przeciw Kassirerowi 3 lata forticy i utrata kokardy. Przeciw innym oskarżonym brzmią wyroki na lat 8 w domach poprawy aż do 6 tygodni więzienia.

Czytamy w Gazecie Augsburskiej następny artykuł: Gdzie są Niemcy? Zniknęliż na zawsze jako polityczna jedność z mapy i teatru świata. Czy one teraz są w Berlinie lub Frankfurcie. Czyż w końcu utrzyma się ten niezdecydowany dualizm i tak długo wegetować będzie, że inne państwa niemieckie aż do imienia w Austrii i Prusiech przepadną. Nieudali się wszystkie dotąd projektowane formy dla naczelnego kierunku spraw niemieckich. Cesarstwo było niepodobnem, trójca przepadła oporem Prus, 4ry głosy hanowerskiego projektu nie znalazły żadnego echa, jak również pięć głosów przez Austrię i Bawaryę wniesionych; siedem głosów i grup Pruskich z miesiąca Czerwca 1848 zginęły dla oporu Wirtembergu, który je odrzucił, a kiedy je nareszcie przyjął, już ich Prusy znowu nie chciały; 17 głosów rzeszy i 69 zgromadzenia in pleno odepchnęły Prusy; siedem umowy Monichskiej nieprzyjęły także Prusy, bo nigdy nie przystaną, aby dwa wielkie mocarstwa mogły być przegłosowane przez resztę pomniejszych; 11 głosów pruskiego projektu zginęły oporem pośrednich rządów. Można by nieledwie powiedzieć, że zasada naszego systemu liczbowego niewystarcza na przyznanie każdemu mocarstwu żadanego przezeń lub należnego mu udziału we władzy wykonawczej i prawodawczej rzeszy. — Teraz wyszedł nareszcie projekt, mający głównie Prusy na względzie, a przez Austrię i Bawaryę znowu podany. Ma to być dziewięć głosów w siedmiu oddziałach a opiera się na zasadzie: że jeżeli w jakiegokolwiek sprawie niemieckiej dwa wielkie państwa niemieckie głosują, potrzebują tylko zyskać jednego, aby ściągnąć przewagę na swoje stronę. Według tego Austrię ma mieć dwa głosy, Prusy dwa, Bawaryę jeden, Saxonii z księstwami saskimi: Anhalt-skim, Reus i Szwareburskimi razem jeden, Wirtemberg, Badeńskie, Luksemburg z Limburgiem i Lichtensteinem także jeden, Hanower, Oldenburg, oba Meklemburgi z Holsztynem z Lauenburgiem, obydwoma Lippe i miastami hanzeatyckimi także jeden, obie Hessye z Hamburgiem, Nassawem, Wal-

deckiem, Frankfurtem jeden. Wprawdzie podział ten utworzono przypadkowo dla układu tymczasowej władzy wykonawczej, ale ze względu na stanowe uconstytuowanie tejże władzy, można go uważać ze wszystkich stron jako sprawiedliwy i korzystny. — Prusy niemogą się więcej skarżyć, że jakto było w umowie niemieckiej stają na równi z obiema Hessyami, nie mogą się użalać, że w związku państw z ich krzywdą przyjęto zasadę równości i owszem jest wielkie prawdopodobieństwo, że w praktycznych kwestiach całych Niemiec przyciągną do siebie pojedyncze części pojedynczych ulamków kurji państwowych, chociażby te dotyczyły spraw handlowych i celnych albo przedmiotów zagranicznej polityki, gdyż większość tych ulamków przypada na północne i środkowe Niemcy i choćby Austrię, Bawaryę i Wirtemberg z swoim gronem głosowały wspólnie, to mają dopiero cztery głosy, kiedy reszta ma ich pięć. Wszakże mimo to według tego projektu uznana została zasada równości a zarazem podporządkowania pomniejszych państw i połączenia tychże warunkiem historycznych tradycji, geograficznego połączenia i wspólnych interesów, tak że północ z Hanza jest dla siebie osobną całością, związek celny podobnież osobną całością, a z przeważną liczbą głosów i znowu Austrię osobną. Czyż Prusy przeszkodzą znowu połączeniu się Niemiec? Czy dla swoich wojkowych konwencyi? czy też iż sądzą, że owa unia jest czynem dokonanym? czy zgodzą się na podany środek? —

Obaczmy. Wszakże Prusy w związku z rozbitkami jednej całości, za jej reprezentanta uważać się nie zechcą.

Królestwo polskie.

Warszawa, 4. Czerwca. Onegdajszy dzień najjaśniejszy pan w towarzystwie J. C. W. w księcia Cesarzewicza, następcy tronu, J. J. KK. W. W. księcia Pruskiego, i księcia Karola Fryderyka pruskiego, niemniej J. O. księcia Namiestnika królestwa, oraz licznych znakomitych gości, raczył przepędzić w Skierniewicach. Przed południem najjaśniejszy monarcha i dostojni goście udali się pociągiem nadzwyczajnym ze Skierniewic do Łowicza, gdzie J. C. K. Mość raczył odbyć przegląd zebranych tam wojsk. Za powrotem do Skierniewic daną była w wielkiej sali foxalu Skierniewickiego, wspaniała uczta, w czasie której sprowadzona z Warszawy orkiestra teatru wielkiego, wykonywała różne dzieła muzyczne pod dyrykcją Józefa Stefaniego. — Oddzielne pociągi na kolei żelaznej kilkakrotnie kursując pomiędzy Warszawą a Skierniewicami, przewoziły mnóstwo osób, dążących pomimo wątpliwą pogodę do tego rozkosznego ustronia. Po całym ogrodzie rozsiadła się publiczność, używając przechadzek. Za nadejściem wieczoru zajaśniała świetna illuminacja. Cała przestrzeń gmachu stacji kolei żelaznej, od strony ogrodu, pokryta została tysiącem świateł. Jakby pozazdrościwszy tej okazałości, równymże blaskiem odpowiedział i ogród. Długie trawniki zabłysły tu i owdzie różnobarwnym płomykiem, stanowiąc ognisty poziom; cała sadzawka okolona pasmem świateł, z pośrodku której bila kilka-promienna fontanna, przedstawiała uroczy widok, a nad jej brzegiem jak i w innych punktach ogrodu widać było bukiety różnokolorowemi jaśniejące ogniami. Pomiedzy drzewami świeciły kolyzące się ogniki. Przed frontem pałacu Skierniewickiego jaśniał portyk płomienny, odbijając się iskrzącą luną w wodach wytryskującej olbrzymiej fontanny. Mur światła grodził ten obraz uroczy. Przez cały wieczór orkiestra teatralna, umieszczona w altanie ogrodowej, wykonywała to Polkę militarną, to tańce perskie i hiszpańskie, to nakoniec Uwertury, rozlewała harmonijne dźwięki, którym z gestwiny wtórowały rozkoszne głosy wiosennych śpiewaków. Około godz. 10. wieczorem zaczęły wracać do Warszawy pociągi, a wczoraj o godzinie w pół do 4tej z rana przybył także i ostatni, któremu srebrzysty księżyc w ciągu drogi przyswiecał. (Kur. warsz.)

Książę Fryderyk Następca Tronu Pruskiego dziś rano, a Książę Karol Fryderyk, wczoraj wieczorem, wyjechali do St. Petersburga.

Książę Felix Schwarzenberg, feldm. por., prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych Cesarstwa austriackiego, odjechał do Wiednia.

Rada Administracyjna Królestwa, dozwoliła, na prośbę Księdza Benjamina Ex-Prowincjała Zakonu XX. Kapucynów, zbierania dobrowolnych składek przez ciąg roku jednego, w całym kraju, na reparaцыe zbudowań klasztornych i Kościoła w dobrach Łęd, w Powiecie Konińskim położonych, do wysokości summy rub. sr. 14,000. (Gaz. war.)

Szlezwig i Holsztyn.

Według ostatnich doniesień dzienników niemieckich potwierdza się wiadomość, że stanęła umowa pomiędzy Rosją i Anglią, na co i Francya zezwala, iż w razie wybuchu wojny pomiędzy Szleswikiem a Danią, «Rosya wkroczy do Szleswiku prawem interwencji». Układy te zawarto w Londynie, a lord Wynn przybył z Londynu do Kopenhagi, aby rząd duński wezwać do zgromadzenia także na powyższą umowę. — Dziennik Kjöbenhavnposten, który te wiadomości zamieścił, wątpi jednakże, czy rząd duński zgodzi się na propozycję Rosji i Anglii.

Wśród ciągłych układów dyplomatycznych dla załatwienia kwestyi szleswickiej, przygotowują się tymczasem obie strony do boju, aby, gdy wszystkie traktaty pośredniczące mocarstw nie znajdą przyjęcia również w Danii jak u Szleswiczów, sprawę ową rozstrzygnąć ostatecznie orężem.

Deutsche Reform donosi, że jen. Willisen wielką rozwija czynność w przysposobieniach wojennych; dyslokuję w obu księstwach załogi, armuje fortece, i sprowadza z różnych państw niemieckich zdolnych oficerów dla armii szleswickiej. Aby to ostatnie prędkiej i skuteczniej załatwić, wydała «komenda jeneralna wojsk szleswickich» następujące ogłoszenie publiczne.

«Dla usunięcia wszelkich wątpliwości i złego rozumienia, oznajmia komenda jeneralna niniejszemu, że oficerowie niemieccy wszelkiej broni znajdują przyjęcie w armii szleswickiej, skoro wykażą świadectwami swoje dotychczasowe stosunki służbowe, zachowanie się i zdolność. Zwracamy jeszcze uwagę na to, że oficerowie sztabowi i od inżynierji, pod bardzo korzystnymi warunkami znajdują tu pomieszczenie».

Kiel, dnia 27. Maja 1850.

Podczas, gdy w Szleswiku takie czynią przygotowania, ściągają i Duńczycy znaczne posiłki wojskowe na wyspę Jütlandyą i zbroją okręty liniowe.

Staatsanzeiger pruski dalej powiada, iż wojska szwedzkie okupacyjne w Szleswiku odebrały rozkaz przygotowania się do wymarszu.

Nareszcie podaje doniesienie z Flensburga, że okręt duński wojenny zarzucił kotwicę w porcie flensburskim przy Bockholm, i że do Flensburga ściągają się wojska neutralne, aby ztamtąd wieść na okręty. Przybyła już artylerja norwęgiska z Apenrade i Hadersleben, a wkrótce reszta armii szwedzkiej tutaj się zbierze.

Anglia.

Londyn, d. 28. Maja. — Na pociechę i wynagrodzenie za zerwanie serdecznego porozumienia z Francją przybyło tu właśnie teraz szczególniejsze poselstwo, z królestwa Nepaul leżącego na ostatecznych krańcach Indyi wschodnich u stóp Himalaj. Jest to kraj górzysty, któryby Szwajcaryą indyjską nazwać można, zamieszkały przez silne i mężne plemie, które niepodległość i wolność swoje wysoko ceni, a dotąd też przez żaden z owych rozmaitych ludów, które Indye zdobyły, podbity jeszcze nie został. Religia ich jest braminska jaknajsurowszej reguły, a że u przodków ich wielu najuczciwszych braminów szukało schronienia przed prześladowaniem mahometanów, przeto w Indyach powszechnie Nepaul uważają za skarbiec najwazniejszych i najrzadszych manuskryptów sanskryckich. Nepaul jest w Indyach państwem jedynem, które się tak pod względem zewnętrznym jak wewnętrznym niezawisłem od rządu angielskiego utrzymało, ograniczeniem jedynem, jakie mu przez układy położono, jest, że mu niewolno żadnego Anglika, Europejczyka lub Amerykanina przyjąć w służbę swoją bez zezwolenia rządu angielskiego, i że reprezentanta angielskiego w stolicy Katmandu przyjąć musi. Niesłychać jeszcze nic o tem, jaki właściwie cel poselstwa tego, zapewne podstawą jego jest życzenie, utrzymania nadal tej dla Nepaulczyków tak drogiej niepodległości, a którą przez szczytowanie się broni i dyplomacyi angielskiej na wschodzie i zachodzie ich państwa uważaćby można za zagrożoną. Posel, pierwszy minister w Nepaul, podobno przywiózł dla królowej Wiktorji nader bogate podarunki. — Czynności parlamentu dnia 27. Maja. Izba wyższa rozpoczęła znów po świętach posiedzenia swoje debatami nieuporządkowanymi o protekcyi. Markiz Salisbury powtórzył na nowo opowiadanie o upadaniu zarobkowości, braku zatrudnienia, ruinie rolników i poświęcaniu interesów powszechnych kraju. Hrabia Malmesbury uzupełnił tę jeremiadę. Hr. Grey zaś przytoczył na nowo swoje liczby i rzeczywiste dowody we względzie zadowalniającego położenia kraju, i nieupatrywał nigdzie tej nędzy, jaką mówcy poprzedni malowali. Do tego dodał szydząc, że wprawdzie protekcyoniści lubią wprowadzać rozmaite dyskusye względem ich lubego przedmiotu, ale strzegą się jakikolwiek pewny wniosek uczynić. — Tem rozdrażniony lord Stanley powiedział: «naturalną jest rzeczą, że uczynię wniosek pewny, ale wybiorę do tego czas, który mi się będzie podobał. Po tej odpowiedzi lordowie się rozeszli. — W izbie niższej zapowiedział Hume, że po wniesieniu dotyczącego sprawozdania poda do izby zapytanie, czyby niezmiernych kosztów

nowych izb sejmowych nienależało oddać pod rozbiór i kontrole władzy ustawodawczej. Potem izba rozeszła się do wydziałów dla obradowania nad budżetem. Przedłożono wota dla pensyi ministrów i członków rady gabinetowej. Forbes wnosil o zmniejszenie o 10 procent kwot tych, z powodu taniości przedmiotów żywności i biedy rolników. Pułkownik Thompson zbijał twierdzenie ostatnie. Sibthorp żąda, aby uchwalenie pensyi owych odłożyć, dopóki sprawozdanie komisji wyznaczonej do zbadania pensyi nienadejdzie; poczem kanclerz skarbu w swoim i kolegów swoich imieniu zapewniał, iż oni mimo obecnego wotum bez sprzeczki poddadzą się projektowi komisji. Disraeli żalił się, że reformatory finansów zawsze z ministerstwem głosują, skoro z tegoż strony wyjdzie wniosek na ekonomikę i chłostał ich, że z owych świetnych obietnic, które oni w skutek wolnego handlu lud uszczęśliwić mieli, żadna się dotąd nie spełniła. Na to odpowiedział Cobden, że naturalnie z nieufnością i niedowierzaniem występuje przeciw wnioskowi, kto zniżanie cen najmu jako następstwo fałszywe przypuszcza; lecz wnioskowanie takowe niezgadza się z prawdą. Wnioskującego uznał za rzecz stosowniejszą, poprawkę swoją cofnąć, i nad wnioskiem pierwotnym głosowano. — Przy następującej dyskusyi względem kosztów ministerstwa zagranicznego, wprowadzono do mowy system paszportów do podróży, przy czem lord Palmerston nadmienil, że Francya nieprzeprowadziła powziętego od dawna zamiaru, aby znieść takowy zupełnie, i że teraz tak tam jakoteż w każdym innym kraju na stałym lądzie niema widoków, aby publiczność podróżująca od uciążliwości paszportowych uwolnioną została.

Francya.

Paryż, d. 30. Maja. — Wciąż obiegają pogłoski, że Anglia niezmiernie się zbroi na morzu, że przyjdzie do starcia na wodach morza śródziemnego i że nasza flota połączy się z flotami Rosji i Austrii, jeżeli flota admirała Parker zagrozi Neapolowi. Pogłoski te zdają się być jednak niezasadnione, lubo świadczą o panującym nieporozumieniu pomiędzy Francją i Anglią.

Z odkrytego przez policją planu, mieli republikanie obrać miasto Beziers za środek powstania południowej Francji.

Mówią, że Michel z Bourges odczyta zgromadzeniu narodowemu protestacyą góry naprzeciw prawu reformy wyborów. Lagrange góral chce poprawkę podać do projektu tego, aby Francuzi uznani nowym prawem za niezdolnych do głosowania, także za niezdolnych do wojska uważani byli. Przeciw trzeciemu artykułowi projektu reformy wyborów głosowali, większa część górali (niektórzy wcale nie głosowali), wszyscy członkowie stronnictwa konstytucyjnego, czyli średnie stronnictwo i niektórzy radykalni legitymiści (Larochejacquelin, Laborde i t. d.). Wczorajsze przegłosowanie pozwala bliżej oznaczyć liczbę głosujących według stronnictw. Jeżeli doliczymy do 410 wczorajszych głosów większości 30 — 40 głosów, które z wielu i różnych przyczyn nie mogły być oddane, otrzymamy ogólną większość 440 — 450, która według obliczenia Montalemberta także stanowiła o wyprawie rzymskiej i prawie nauczania.

Wydawca dziennika Democratie pacifique Guillon skazany został wczoraj za artykuł podburzający na 8 miesięcy więzienia i zapłacenie 3000 franków kary.

Sąd wojenny skazał wczoraj żołnierza jednego z 17. pułku na śmierć z powodu podburzania żołnierzy do buntu, a współoskarżonego podoficera na rok więzienia.

L. Napoleon oświadczył przywódczom większości uroczystie, że będzie nowe prawo wyborcze popierał i dla tém większej manifestacyi zaprosi komisją 17 na uroczystość na ten cel wyprawioną.

Lord Palmerston, jak mówią, pozostawił królowi greckiemu do wyboru, czyli przyjmie układ londyński lub ateński.

Drogą nadzwyczajną. Paryż d. 31. Maja wieczorem o godz. 8. Zgromadzenie narodowe na posiedzeniu dzisiejszym ukończyło rozprawy nad reformą prawa wyborów. Artykuły 9. (zawierający wyjątki) 10. (tajemnicę głosowań w wojsku), 11. (liczba głosów do wyboru dostateczna, jeżeli się z zapisanych $\frac{1}{4}$ stawila), 12. (sześciomiesięczny termin na wybory uzupełniające), 13., 14. i 15. przyjęto. Całe zaś prawo przyjęto w końcu głosami 433 naprzeciw 241. Około 30 górali wcale nie głosowało. Stronnictwo to ogłosi protestacyą.

W przeszłej nocy aresztowano mnóstwo osób, przetrząsano mieszkania. Odkryto wiele dokumentów. Wczorajszej nocy aresztowane osoby, w liczbie 45, są pełnomocnikami różnych stowarzyszeń rzemieślniczych. Rozporządzono śledztwo.

Wiele osób było dziś z rana w pałacu elizejskim, a między innymi i jenerał Lamoricière.

Posel sardyński miał dziś z rana długą naradę w ministerstwie spraw zagranicznych.

Na wczorajszym wieczorze w pałacu elizejskim byli wszyscy przywódcy większości.

Sir Rob. Artley, urzędnik w ministerstwie spraw zagranicznych, przybył z depeszami do lorda Normanby w Paryżu.

Utrzymują, że prezydent republiki w przyszłą sobotę wyjedzie do Compiègne i St. Quentin.

Arabowie zabili jen. Barral podczas jego wycieczki z armią afrykańską.

Wydawca Nationala skazany został przez sąd przysięgłych na rok więzienia i na karę pieniężną 3000 fr.

Zabrano dziennik Siecle, ponieważ zamieścił artykuł przeciw prezydentowi.

Mówią, że rząd przedłoży zgromadzeniu narodowemu prawo względem reorganizacji sądów przysięgłych.

Według pogłoski przyjął lord Palmerston londyński układ w sprawie greckiej.

Prefekt policyi Carlier rozciąga nadzór swój policyjny nawet na księży, donosi wielkiemu wikaryuszowi relacje, jakie ma od swoich agentów, o pojedynczych księżach, których władza duchowna według tego napomina i karmi. Gazety donoszą o kilku takich przypadkach. Głównie tu naturalnie chodzi o opinie republikańskie, które zdaniem prefekta policyi, nie zgadzają się z obowiązkami duchownymi.

Z Rzymu donoszą, że korpus welitów ma wynosić 5000 żołnierza i że plan całej armii rzymskiej potwierdzono.

W ł o c h y.

Rzym, d. 20. Maja. — Dziwią się ludzie, że mimo najsluszniejszych nadziei uiszczenia jakiegokolwiek reformy z motu proprio papieża z 12go Września r. 1849., po przeszło 5 miesięcznym powrocie jego świętobliwości nie się jeszcze nie pojawiło. Niech sobie tylko każdy przypomi, jak długo przed ukazaniem się motu proprio już takowe zapowiadano, oczekiwano, zaprzeczano i powątpiewano, nim się przecież nakoniec ukazało. Też same przyczyny, które wtedy pojawienie się jego wstrzymywały, wstrzymują i teraz zastosowanie zawartych w niem postanowień. Niezgody tlejące w dyplomacji, która z dniem każdym nabiera cierpkości i niejedności, jakoteż różnica zdań w kolegium kardynalskiem stają głównie na przeszkodzie. Ostatnie podzieliło się teraz na dwa obozy nieprzyjazne, jeden z nich popiera dyplomaci Austrii, Rosyi i Bawaryi, a drugi Francya, Hiszpania i Sardynia. Stronnictwo reakcyjne, jak się zdaje, jest silniejsze, i jemu to przy pomocy sekretarza państwa Antonellego przypisać należy, że z nową, na normę motu proprio ukształconej organizacji, nie się dotąd nie pojawiło. Kardynał Antonelli ma wiele władzy nad papieżem samym, a ponieważ on odgrza, iż się cofnie, jeżeli według zdania jego nie będą postępować, przeto zapewne reakcja zwycięstwo odniesie. Przy sporze tym czy nie pomyśla trochę o kraju, w którym bieda, nieukontentowanie i rozpacz do najwyższego już stopnia dochodzi? — Korpus francuzki nie odebrał już więcej rozkazu do dalszego zmniejszenia liczby pułków swoich. Znajduje się tu jeszcze 7 pułków piechoty i jeden pułk jazdy, dwa bataliony strzelców celnych, dwie baterie artylerji, kompania inżynierów i kompania robocza, w ogóle mało co nad 12,000 żołnierzy. Jenerał Gameau przyjechał, i wczoraj przedstawił mu się cały korpus oficerów francuzkich. — Papież zamianował komisją w celu utworzenia korpusu welitów, składającego się z czterech szwadronów.

Turyn, dn. 24. Maja. — Wczoraj na posiedzeniu izby uchwalono zniesienie stępla dla dzienników miejscowych; artykuł osobny ustanawia zarazem zniesienie stępla od dzienników zagranicznych.

Przedmiot rozmowy powszechniej stanowi teraz proces arcybiskupa turyńskiego, Franzoni, który się odbył dnia 23. pod przewodnictwem Massa Saluzzo przed sądem apelacyjnym. Skarga opiewała, że arcybiskup okólnikiem swoim z 18. Kwietnia podburzał do lekceważenia praw krajowych i nieposłuszeństwa takowym, któryto przypadek w 24. artykule praw prasy był przewidziany. Akta wykazują, że okólnik wzmiankowany został do druku podany i w niektórych gminach już publikowany. Ponieważ oskarżony ani przy przesłuchaniu nie chciał odpowiadać, ani uznać upoważnienia sądów przynależnych, przeto w nieobecności jego rzecz się toczyła. Władzę państwa reprezentował Persoglio, obronę oddano rzecznikowi ubogich Vigliani. Wywodził on, że obwiniony zamierzał okólnik za pomocą prasy, tylko w większej liczbie egzemplarzy pozyskać, a nie ogłosić, że uchwały concylium trydenckiego wciąż jeszcze dla duchowieństwa mają znaczenie, a obwiniony znalazł się w przypadku, gdzie ustawy państwa z sumieniem jego zostawały w sprzeczności, co śledztwa sądowego nie przypuszcza. Prezes zebrał potem w krótkości treść oskarżenia i obrony dla łatwiejszego zrozumienia rzeczy. Przysięgli oddalili się na naradę, i po kwadransie przyszli znów na salę, gdzie przewodniczący oświadczył, iż obwiniony został jednogłośnie uznany za winnego. Oskarżyciel wniósł o karę 6 miesięcy więzienia i 1000 lirów pieniędzy, ale sąd skazał go tylko na jeden miesiąc więzienia, 500 lirów kary i poniesienie kosztów. Sala sądowa była w czasie procesu, jak sobie można wystawić, ludem zapelniona, jednak publiczność przez uszanowanie dla miejsca i sedziów zachowała się tak spokojnie, iż nie okazała najmniejszego znaku, ani pochwały, ani nieukontentowania.

Florenca, d. 22. Maja. — Toskański minister spraw zagranicznych, Don Andrea Corsini, książę Casigliano wyjechał dzisiaj z Florencji, i udał się za wielkim księciem do Wiednia.

Neapol, dn. 20. Maja. — Majtkowie wojennego okrętu tunetańskiego, stojącego w zatoce naszej, chcieli kilku chłopców neapolitańskich przemocą na pokład okrętu zaprowadzić. Z powodu tego zbiegł się znaczny tłum ludu, wystąpiła jazda i piechota, i zamiast rzecz całą, jakby się należało,

zaspokoić, wojsko uderzyło na lud i szablami rąbało, przy czem wielu raniono, a majtków kilku zabito. — Reforma powiada, że do państwa neapolitańskiego Sardyńczyków nawet w dostateczne paszporty opatrzonych nie wpuszczają. Zaledwo za zaręczeniem ministra pozwalają im najdłużej 48 godzin w kraju zabawić.

Angielska United Service Gazette donosi o powodach wysłania okrętu angielskiego „Grimige” z zatoki pod Salaminą do Neapolu, jak następuje: „Wiadomo, że p. Temple zażądał od dworu neapolitańskiego wynagrodzenia za szkody poniesione przez poddanych angielskich w czasie zamieszek rewolucyjnych w Syrakuzie, Palermo i t. p.; na żądanie te król neapolitański z początku głuchym pozostał. Lord Palmerston przesłał potem posłowi i komendantowi floty instrukcje, aby żądaniom ich w razie potrzeby przez flotę dodać skuteczności. Gdy król zobaczył, że Parker nie pozwoli z siebie żartować, okazał się ochoczym do przyzwolenia wszystkiego; w krótkie potem zawezwano flotę na Dardanellę. Zdaje się jednak, że król obietnic swoich nie dotrzymał, i wykonanie ich wciąż zwlekał. Ponieważ tymczasem pretensje kupców w portach neapolitańskich i sycylijskich w skutek strat w wypadkach w Katanii urosły, przeto osądzono za rzecz stosowną, przypomnieć mu teraz o zobowiązaniach się jego i obietnicach, jakoteż o postanowieniu gabinetu angielskiego, opiekowania się interesami poddanych angielskich. — Z tem zgadza się także doniesienie Nationala z Florencji, który jeszcze dodaje, że król neapolitański potem zapytał posłów reszty mocarstw o radę, ale ci w skutek wypadku sporu greckiego, zdania swego objawić nie chcieli.

Dziennik ministerjalny z Florencji podaje wiadomość nader ważną, gdyby jej zawrzeć można: Czterdzieści okrętów rosyjskich ma gwałtem przebyć Dardanellę, a flota francuzka zgromadzi się nad brzegami Syrii. Neapolitańska flota połączy się z austriacką na Adryatyku. Tym sposobem zebranoby imponującą siłę morską na morzu śródziemnym przeciw Anglii.

A u s t r y a.

Wiedeń, dn. 29. Maja. — Przybycie cesarskiego komisarza cywilnego w Węgrzech, barona Gehringer, dało powód do rozlicznych pogłosek, które są teraz głównym przedmiotem zajęcia. Powszechnie mniemają, że ministerjum powoławszy ludzi zaufania z Węgier, przystąpi bezzwłocznie do obrad nad stanowczą kraju tego organizacją. Kierunek spraw węgierskich, który ma w ręku barona Gehringer pozostać, będzie odtąd z Wiednia wychodził.

Czytamy w tej mierze następujący ustęp w korespondencji ministerjalnej: „Niektóre dzienniki podały wiadomość, że c. k. cywilny komisarz w Węgrzech, baron Gehringer został odwołanym, i że pp. Szecheny i Szecsen przeznaczeni są do zajęcia wysokich dostojęństw w administracji tego kraju. Jesteśmy w możności zaprzeczenia stanowczo tym pogłoskom. Rząd jak nie myśli o zmianie swojego systematu, tak też i nie myśli o takiej zmianie osób. Jeżeli się niektórym dziennikom podoba sumienne trzymanie się zasad konstytucji uważać za zmianę kierunku rządowej polityki, to nie cheemy ich w tym sposobie widzenia zakłócać. Jeżeli wszakże łączą z nim nadzieję, że rząd w jakimkolwiek względzie, dotyczącym zasady jednoci państwa, najmniejszą uczyni koncesyę, — to musimy przeciw takiemu złudzeniu stanowczo wystąpić.

Przybyły do Tryestu onegdaj parostatek Germania, przywiózł wiadomości ze Stambułu i Grecji do 22. b. m. dochodzące. Podczas, gdy handel wschodni widocznie się podnosi, jak o tem zwłaszcza donoszą ze Stambułu i Smyrny, zdaje się, że Grecya po ostatniej katastrofie nie może przyjsć do siebie. Listy z Syrii i Patras świadczą, że ruch handlowy w ciągłej jeszcze stagnacji. — Z politycznych wiadomości z Turcji najważniejsze są te, które Bośni dotyczą. Omer basza wysłany tamże zostaje w charakterze cesarskiego pełnomocnika i spodziewają się śpiesznego sprawy tej załatwienia.

Wczoraj odbyła się wielka rada gabinetowa pod przewodnictwem cesarza. Sprawy węgierskie zdaje się są teraz na dziennym porządku.

W Węgrzech wydano świeżo rozkaz dzienny do wojska, oznajmujący, w odniesieniu się do proklamacji z dnia 1. Lipca r. z., że za złożone banknoty Koszutha w żadnym razie wynagrodzenie miejsca mieć nie będzie.

Pragski zamek Hradszyn, zamieniony będzie na cytadelę. Prace fortyfikacyjne już się rozpoczęły.

Wczorajsza korespondencja austriacka zawiera artykuł, w którym przewidując bliską, bo jeszcze w ciągu tego lata nastąpić mającą kryzys we Francji, wskazuje na możliwą w takim razie interwencję zbrojną mocarstw europejskich w tym kraju. Artykuł ten umieszczony w piśmie, będącym organem gabinetu, godny jest zastanowienia.

W Pradze cholera zaczyna się szerzyć w sposób zatrważający: dn. 26. przeszłego miesiąca umarło na nią 27. osób. W ciągu tygodnia od 19. do 26. b. m. zachorowało 111 osób, z tych 68 umarło, a tylko 19 wyzdrowiało.

Jugo-słowiańskie Nowiny to jest dziennik serbski donosi, że jenerał Mayerhofer wydał rozporządzenie, iż tak przy wyższych, jakoli niższych władzach językiem urzędowym ma być niemiecki, a tylko sprawy gminne mogą się odbywać w słowiańskim. Tyle więc sobie kupili Serbowie za swój hojny rozlew krwi w wojnie przeciw Węgom.

G a l i c y a.

Kraków, 30. Maja. — Dzisiaj jako w dzień Bożego Ciała odbyła się ze zwykłą uroczystością processya z kościoła zamkowego. Celebrował na niej J. E. biskup Łętowski. JW. Ettmajer prezes komisyi gubernialnej na czele władz cywilnych postępywał za baldachimem. Batalion piechoty ks. Wellingtona dawał salwy przy odejściu od każdego ołtarza. Niepewna pogoda była jak się domyślamy, powodem, że processya nierównie wcześniej odbyła się jak po inne lata; ztąd też i mniej było ludzi.

Dnia 24. b. m. okropna zbrodnia popełniona została we Lwowie. Kupiec Heszeles wraz z pięcioma osobami swojej rodziny został otruty. Morderca zadał całej rodzinie arszeniku przy obiedzie. Sam Heszelet po kilkogodzinnych cierpieniach umarł, inni, mianowicie jego synowica i wnuk ciężką złożeni chorobą, wszakże jest nadzieja, że odzyszczą zdrowie. Wątpią jednak o wyzdrowieniu sługi, który także zatrutą potrawę pożywał. Łatwo sobie wyobrazić, jakie wrażenie sprawił we Lwowie ten wypadek, przywołujący na pamięć dopelnione przed dwoma laty otrucie rabina Kohn.

List Pana Aleksandra hrabiego Hołyńskiego od lat kilku podróżujący po Ameryce. (Dalszy ciąg). Wiarolomni doradcy pechali go na tej drodze zemsty, podmawiając do wyłączenia całej rasy białej, która stanowi 15tą część całej ludności Haiti. Wśród tego strasznego zamieszania konsul francuzki zarobił sobie na pocziwe wspomnienie w historii. Ze wszystkich stron kule krzyżowały się po ulicach Port-au-Prince, mimo to poszedł śmiało do naczelnika rządu i wymógł na nim amnestya, z pod której tylko 12 osób było wyjętych. P. Reyboud dokonawszy tego czynu, rzekł do Soulouque. „Prezydencie, ze wszystkich osób tutaj obecnych ja sam tylko jestem od ciebie niezawisły, moja opinia powinna ci się wydawać bezinteresowna. Panowie ci umieją tobie pochlebiać i rozbudzać nienawiść, nie trosząc się bynajmniej o to co o tobie powiedzą poza tą wyspą.“ Te słowa sprawiły pożądaną skutek. Mściwy miecz zwycięzcy zawisnął, na ogłos apelacji do narodów cywilizowanych. Gdybyż to rządy europejskie były tak drażliwe jak cesarz Soulouque. Prezydował więc od dwóch lat, kiedy na podziw dziennikom europejskim ogłoszony został cesarzem. Powiadają, że nie starał się o tę godność, zresztą słowo to: cesarz nie ma nic w sobie Napoleońskiego na Haiti, wyobraża ono władzę nieco więcej szanowaną niżli prezydenta, w oczach mieszkańców przedstawia rzetelną zasługę.

W kilku słowach opiszę, jakim sposobem stała się ta przemiana rządu. Pewna liczba obywateli, wojskowych i cywilnych, na dniu 20 sierpnia 1849 r. podała petycją do izby reprezentantów, domagając się, aby godność cesarską przyznać J. E. prezydentowi Soulouque. Jen. Lubin komendant załogi w Port-au-prince, jak niemniej znakomiti oficerowie w stolicy objawili tożsamo życzenie; dnia 25 lżba wzięwszy pod rozwagę petycję, zatwierdziła ją i przesłała senatorowi, który tego samego dnia zgodził się na nią. Nie podniósł się ani jeden głos w obronie rzeczypospolitej. Naza jutrz lżba i senat zebrał się in gremio, przyniosły Soulouque nominacyą razem z koroną i krzyżem, mówiąc do niego tonem najuniżeńszym. Zastosowano natychmiast konstytucyą, zaręczono prawa obywateli, ograniczono samowolność, ale na nieszczęście tu jak i gdzieindziej praktyka zaprzecza nieustannie teoryi.

OBWIESZCZENIE.

Celem utrzymania potrzebnej kontroli i uniknięcia wielu dotychczas szasłych niedogodności we względzie dozoru podczas transakcyi Sgo Jana tu przybywających osób służebnych stanowi się niniejszem, że każdy za Poznania przybyły szukający służby, tak mężczyźni jak kobiety, w kartę legitymacyjną władzy swęj miejscowej opatrzoną być winien, którą natychmiast po przybyciu w biurze Dyrekcji policyi wydziele paszportowem okazać ma, a natomiast mu udzieloną kartę pobytu w czasie zostawania tutaj ciągle przy sobie mieć musi. — Kto więc bez legitymacji tu przybędzie, lub karty pobytu, którą bezpłatnie otrzyma, nie zażąda, lub nareście kto takową ciągle przy sobie mieć nie będzie, spodziewać się może, że do biura Dyrekcji sprowadzonym i w celu ustalenia legitymacji jego przyaresztowanym lub kartą drózną przymusowo zład wydalonym zostanie.

Poznań, dnia 1. Czerwca 1850.

Król. Dyrektoryum Policyi.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że kupcowi K. Meyer w miejscu powołanym do przyjęcia generalnej agentury towarzystwa zabezpieczenia szkód od gradobicia w Weymar, w departamencie Poznańskim i części okręgu Bydgoskiego i Lignickiego udzielonem zostało.

Poznań, dnia 31. Maja 1850.

Król. Dyrektoryum Policyi.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu; Pierwszego wydziału. — Spraw cywilnych.

Poznań, dnia 2. Lutego 1850.

Nieruchomość Nepomucenie z Szenków, Kolski należąca, tutaj w Poznaniu w rynku pod liczbą 72. położona, oszacowana na 12,603 Tal. 2 sgr. 11 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 12. Września 1850. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele:

małoletni Fichner, którzy bliżej nie są oznaczonemi, i niewiadomi sukcesorowie Obalewiczów, zapożywają się niniejszem publicznie.

Solectwo w KozłóWKu, 1/4 mili od Trzemesznej, składające się z 265 mórg roli incl. 28 mórg łąk, jest z wolnej ręki tanio do nabycia.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w KozłóWKu i u Pana Jokisch dziedzica wsi Czerlejna, lub też u Pana Baudach, Rendanta kassy serwisowej w Poznaniu.

Aukcyja pozostałości.

W terminie w wtorek dnia 18. Czerwca r. b. i dni następujących od godziny 9tej zrana podpisany sprzedawać będzie publicznie i za gotówkę w probostwie w Głuszynie pozostałość po zmarłym Xiędzu Eggert, składającą się z koni, bydła rogatego, świń, owiec, powozów i innych wozów, sprzętów gospodarskich, garde-

Przejęty godnością swoją cesarską Faustyn I. natychmiast poczęł tworzyć ordery i tytuły szlacheckie; które bardzo chętnie przyjmowano, ciesząc się jeszcze więcej baronostwem lub hrabiostwem, niżli Faustyn samą koroną. W tej chwili są dwa ordery w cesarstwie; wojskowy s. Faustyna i cywilny Legii honorowej. Cesarz obu jest wielkim mistrzem, ale już porozdawał wielkie krzyże, komandorstwa i zwykłe ordery. Mieszkańców udarował tytułami książąt, hrabiów, baronów, kawalerów. Książąt pobrał z jenerałów dywizyi i wicie admirałów; hrabiów z pomiędzy jenerałów brygady i kontr-admirałów, baronów z pomiędzy podpułkowników i kapitanów fregaty. Porównał stopnie wojskowe i cywilne; i tak senatorowie reprezentanci, sędziowie i wyżsi urzędnicy celnicy itd. są wszyscy baronami. Dla kobiet jest tylko jeden tytuł: margrabin.

W pierwszym rozkazie utworzył zaraz 61 książąt, którym dał tytuł ich wysokości, albo też jasnie oświeconych. Z tego powodu dzienniki europejskie żartowały sobie nieco nieznając dawniej jeografii kraju: prawda że jeneral Gefrard jest księciem de la Table, jeneral Linding księciem de la Marmelade, jeneral Segretier księciem de Trou-bonbon, jeneral Alerte księciem de Limonade i t. d. ale te wszystkie nazwiska jak la Table, Marmelade i t. d. znajdują się w dawniej jeografii kraju.

W drugim rozporządzeniu utworzył 91 hrabiów, są to wszystko excelencye. Książęta mają wielkie krzyże s. Faustyna i legii honorowej, a hrabiowie są wszyscy komandorami obu tych orderów.

Niez mordowany w dystrybucyi łask i splendorów potworzył niesłychane mnóstwo baronów i kawalerów. Ludwik XIV pośród swojej świetności, nigdy pewno nie wymyślił tyle urzędów honorowych.

Na dworze jego widzimy wielkiego Jalmużnika, wielkiego marszałka pałacu, marszałka budowli, szlachtę koronną, gubernatorów pałacowych i zamkowych, paziów, ministrów ceremonii, bibliotekarzy, heroldów, intendenta tajnych zabaw i t. d. Cesarzowa Adelina ma także własny dwór, wielkiego jalmużnika, damy honorowe, 56 dam pałacowych, 22 dam i panien kaplicowych, a wszystko księżniczki, hrabiny baronowe, lub margrabin. Oprócz tego są tam szambelani, koniuszowie, paziowie i t. d. Księżniczka córka Olivia ma również swiętę bardzo wspaniałą, jej guwernantką jest baronowa de Bonheur.

Z szczególniejszą starannością ubiór tych wszystkich panów opisany jest po szczególe. Książęta mają nosić tunikę białą, toż samo hrabiowie: baronowie frak czorwony, kawalerowie frak niebieski; wyróżniają się oprócz tego liczbą piórek na kapeluszu: książęta mają ich 7 albo 9, hrabiowie 5, baronowie 3, a zwyczajni kawalerowie 2. Osobny przepis urządza ceremonią dworu. Mężczyźni obowiązani są pokazywać się tylko w uniformie, kobiety z gołą głową. Szlachta nosić będzie (słowa są rozkazu) zawsze przy sobie szpady, jako najpiękniejszą swą ozdobę. Książęta i księżniczki, mają prawo siedzieć na fotelach, wszystko co od nich niższe może tylko siedzieć na krzesłach. Soulouque zajęty jest nieustannie ukształceniem swego cesarstwa na wzór dawnych monarchii europejskich; z natury żołnierz lubi wojnę, ale jakież wojsko może wystawić wyspa mająca tylko 150 tysięcy ludności. Zwykły dochód Haiti wynosi 6 milionów fr. stosownie do tego posady bardzo nisko płatne. Cesarz bierze 80.000 fr, cesarzowa 30.000 fr, trzech ministrów po 3000 fr. — Duchowieństwo bardzo mało kosztuje.

(Ciąg dalszy nast.)

roby, mebli, pościeli, bielizny, nieco srebra, sprzętów domowych i kuchennych, i rozmaitych innych przedmiotów.

Anschütz

Kapitan zasłużony i Król. Kommissarz aukcyjny.

Aukcyja win i cygarów.

We wtorek dn. 11. Czerwca i dni następujących przed południem od godziny 10 a z południa od godziny 4 w kramie przy Wrocławskiej ulicy pod Nrem 2. sprzedawać będą na rachunek zamieszczonego domu przez publiczną licytacyą za gotówkę 50,000 Hamburgskich i Bremenskich cygarów, 600 butelek czerwonego, i 500 butelek Reńskiego wina i 200 butelek Lüneł, 200 butelek francuzkiego wina, 150 butelek dobrego szampana, 200 butelek węgierskiego wina i 300 butelek rumu.

Anschütz.

Na Grobli pod liczbą 31. jest do wynajęcia pierwsze piętro w całości, lub częściowo, również i ogród, stajnie i wozownia. — Bliżej oznaczy właściciel Szymon Samter.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
26. Maja	+ 11, 2°	+ 19, 5°	27" 9, 8"	Póln. z.
27. "	+ 12, 0°	+ 19, 0°	27" 11, 2"	Poludn. z.
28. "	+ 10, 0°	+ 21, 7°	27" 10, 8"	Zachodni.
29. "	+ 11, 8°	+ 16, 0°	28" 1, 0"	Póln. z.
30. "	+ 7, 0°	+ 16, 3°	27" 11, 0"	Póln. z.
31. "	+ 10, 0°	+ 18, 3°	27" 11, 4"	Pólnocny.
1. Czerw.	+ 11, 0°	+ 20, 0°	28" 1, 0"	Poludn. w.